

Sygn. akt III AUa 1051/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2016 r.

### **Sąd Apelacyjny w Katowicach**

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Maria Małek - Bujak (spr.)
Sędziowie	SSO del. Maria Pierzycka - Pająk SSA Jolanta Ansion
Protokolant	Sebastian Adamczyk

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2016 r. w Katowicach

sprawy z odwołania D. C. (D. C. )

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji ubezpieczonego D. C.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w Częstochowie z dnia 17 kwietnia 2015 r. sygn. akt IV U 158/15

***uchyla zaskarżony wyrok oraz poprzedzając go decyzję organu rentowego i sprawę przekazuje Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C. do ponownego rozpoznania.***

/-/SSO del. M.Pierzycka-Pająk /-/SSA M.Małek-Bujak /-/SSA J.Ansion

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

Sygn. akt III AUa 1051/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z 10 grudnia 2014 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że ubezpieczony D. C., jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą, podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu oraz wypadkowemu w okresach od 11 czerwca 1999 roku do 15 sierpnia

1999 roku i od 16 stycznia 2000 roku do 26 marca 2000 roku, od 20 maja 2000 roku do 7 czerwca 2000 roku, od 11 czerwca 2000 roku do 17 września 2000 roku, od 1 grudnia 2000 roku do 21 marca 2001 roku, od 12 kwietnia 2001 roku do 13 maja 2001 roku, od 1 czerwca 2001 roku do 16 września 2001 roku, od 20 listopada 2001 roku do 21 marca 2002 roku, od 25 maja 2002 roku do 22 września 2002 roku, dalej od 28 października 2002 roku do 15 grudnia 2002 roku, od 23 grudnia 2002 roku do 22 stycznia 2003 roku, od 10 lutego 2003 roku do 23 marca 2003 roku, od 9 kwietnia 2003 roku do 21 maja 2003 roku, od 7 czerwca 2003 roku do 31 sierpnia 2003 roku, od 15 listopada 2003 roku do 24 lutego 2004 roku, od 21 maja 2004 roku do 27 czerwca 2004 roku i od 6 lipca 2004 roku do 31 sierpnia 2004 roku, jednocześnie zakład określił podstawy wymiaru składek.

Odwołanie od decyzji wniósł ubezpieczony, domagając się jej uchylecia lub zmiany na jego korzyść, odnosząc się do kwestii przedawnienia należności.

***Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2015 roku, sygn. akt IV U 158/15, Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił odwołanie.***

Sąd Okręgowy ustalił, że płatnik składek w okresie od 20 września 1993 roku do 30 listopada 2004 roku był współnikiem spółki cywilnej i prowadził indywidualną działalność gospodarczą; zgłosił się do obowiązkowych ubezpieczeń z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej od 1 stycznia 1999 roku, natomiast w latach 1999-2004 dokonywał kilkunastu wyrejestrowań i zarejestrowań w okresach, które zostały ujęte w zaskarżonej decyzji. Takich zarejestrowań i wyrejestrowań, jak wynika z wyjaśnień ubezpieczonego, nie dokonywano w urzędzie skarbowym. Jakikolwiek przedmiot działalności nie był ujawniany w urzędzie skarbowym.

Odwołując się do art. 6 ust. 1, pkt 5, art. 12, ust. 1 pkt 13 i pkt 4 ustawy z 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych, Sąd wskazał, że osoba wykonująca pozarolniczą działalność gospodarczą, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym od dnia rozpoczęcia prowadzenia działalności gospodarczej, do jej zaprzestania i uznał działania ubezpieczonego związane z wyrejestrowaniem w ZUS za niezgodne z prawem i nieskuteczne.

Stąd, zdaniem Sądu, objęcie ubezpieczeniami społecznymi w spornych okresach, było prawidłowe.

Za kwestię marginalną uznał Sąd I instancji zarzut przedawnienia składek podkreślając, że element dolegliwości w postaci zapłaty składek jest poza zakresem sporu, jako dalsza kwestia, natomiast sam fakt podlegania, jest kluczowy dla rozstrzygnięcia.

***Apelację od wyroku wniósł pełnomocnik ubezpieczonego.***

Zaskarżając w całości wyrok Sądu Okręgowego, zarzucił:

- naruszenie art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 1998r. nr 137 poz. 887), poprzez jego błędne zastosowanie, a tym samym, nierozpoznanie sprawy w zakresie zgłoszonego zarzutu przedawnienia,

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 59 § 1 pkt 9 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2012r. poz. 749 ze zm.), poprzez jego niezastosowanie,

co w konsekwencji pozwala Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych na zobowiązanie ubezpieczonego do przekazania dokumentów związanych z ubezpieczeniami społecznymi za przedawnione okresy oraz do opłacenia zaległych składek wraz z odsetkami za zwłokę, podczas, gdy przedawnione roszczenie o opłacenie składek wygasło z mocy prawa,

- błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na ustaleniu, iż zarzut przedawnienia zaległych składek za wskazane w decyzji z dnia 10 grudnia 2014 roku okresy nie miał w niniejszej sprawie znaczenia i nie mógł wpłynąć na podjęte przez Sąd rozstrzygnięcie, podczas, gdy zaskarżona decyzja nie stanowi decyzji jedynie precyzującej w jakich okresach ubezpieczony podlegał ubezpieczeniom, lecz nakłada na odwołującego się określone obowiązki między innymi w postaci przekazania

do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dokumentów związanych z ubezpieczeniami społecznymi za okresy wskazane w decyzji, podczas, gdy w zakresie tego zobowiązania doszło do przedawnienia.

W oparciu o podniesione zarzuty, apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji i przekazanie sprawy bezpośrednio Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji pełnomocnik odwołującego podniósł, nie można się zgodzić ze stanowiskiem Sądu I instancji, jakoby zarzut przedawnienia był przedwczesny,

a to w kontekście art. 38 i art. 47 ust. 3c ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Jednakże, w ocenie apelującego, podstawowe znaczenie ma w niniejszej sprawie kwestia możliwości stwierdzenia podlegania ubezpieczeniom po upływie terminu przedawnienia dla opłacenia wszystkich wskazanych w decyzji składek oraz sens wydawania decyzji, które nie są związane, według Sądu, z żadnymi obowiązkami dla płatnika składek.

Organy administracji publicznej winny bowiem w swoich działaniach kierować się zasadą efektywności i celowości, a prowadzenie postępowań bezprzedmiotowych, których skutkiem nie jest wydanie decyzji określającej prawa i obowiązki w stosunku do adresata

tej decyzji, stoi w sprzeczności z tymi zasadami.

Biorąc pod uwagę fakt, że skutkiem upływu terminu przedawnienia jest wygaśnięcie zobowiązania z mocy prawa (art. 59 § 1 ustawy - Ordynacja podatkowa), stosunek prawny

w tym zakresie przestał istnieć, co czyni bezpodstawnym weryfikowanie treści zobowiązania do opłacenia składek, brak jest bowiem interesu prawnego we wszczynaniu i prowadzeniu takiego postępowania, które z punktu widzenia interesów budżetowych może tylko generować koszty, bez perspektyw wpływu środków, a nadto, przedawnienie zobowiązań składkowych winno być uwzględniane z urzędu.

Po upływie terminu przedawnienia następuje wygaśnięcie prawa, co istotnie odróżnia przedawnienie na gruncie prawa administracyjnego od przedawnienia określonego w prawie cywilnym, gdzie zobowiązanie pomimo jego przedawnienia, nadal istnieje, a jedyną konsekwencją jest brak możliwości żądania jego wykonania przez wierzyciela.

Należy również zauważyć, iż obowiązek ubezpieczenia nie jest tożsamy z okresem ubezpieczenia, który jest uzależniony od opłacania składki lub zwolnienia z obowiązku

jej opłacania (art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach

z funduszu ubezpieczeń społecznych). Istnienie wymaganego okresu ubezpieczenia

jest warunkiem koniecznym dla posiadania prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych, nie zaś sam obowiązek podlegania ubezpieczeniu społecznemu.

Pomimo brzmienia art. 5 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach, z którego wynika,

że przy ustalaniu prawa do emerytury i renty dla osoby niebędącej płatnikiem składek

na własne ubezpieczenie, podlega uwzględnieniu okres, za który nie opłacił on składek, chociaż obowiązek podlegania ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu w tym okresie istniał, nie dotyczy to jednak sytuacji, w której wysokości składek w ogóle nie można ustalić. Wymiaru składek, które wygasły, nie można bowiem dokonywać, a w konsekwencji nie jest możliwe zewidencjonowanie na koncie osoby podlegającej ubezpieczeniom społecznym takiego nieustalonego, co do wysokości zobowiązania, nawet, jako składek należnych,

czy też przedawnionych.

Stąd, zarzut przedawnienia nie ma w niniejszej sprawie marginalnego znaczenia, a sama decyzja nie jest jedynie decyzją precyzującą, jak to określił Sąd I instancji, ale nakłada na płatnika składek konkretne zobowiązania w zakresie dostarczenia dokumentów, których obowiązek przechowywania, z uwagi na upływ terminu, ustał.

Konieczne jest zatem uchylenie decyzji wydanej niezgodnie z prawem.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja jest uzasadniona.**

Istotę sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. określa przedmiot i zakres postępowania sądowego. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych bezpośrednim przedmiotem sprawy jest odwołanie od decyzji organu rentowego. Oczywiście odwołanie odnosi się do decyzji i przez to podlega ona także rozpoznaniu przez sąd, ale tym co podlega podstawowej kognicji jest odwołanie; to ocena jego zasadności (niezasadności) jest głównym zadaniem sądu ubezpieczeń społecznych; z kolei ocena odwołania staje się podstawą, główną przesłanką ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy.

W niniejszej sprawie zaskarżona odwołaniem decyzja dotyczyła podlegania przez ubezpieczonego ubezpieczeniom społecznym i zdrowotnemu w piętnastu okresach, począwszy od 11 czerwca 1999 roku do 31 sierpnia 2004 roku w związku z wykonywaniem przez odwołującego pozarolniczej działalności gospodarczej oraz ustalenia podstawy wymiaru składek należnych za ten okres.

Zakresem odwołania od tej decyzji nie był jednak objęty sam fakt podlegania przez ubezpieczonego z tego tytułu obowiązkowi ubezpieczeń, bowiem odwołujący kwestionował dopuszczalność dokonywania takiego ustalenia po upływie terminu przedawnienia należności składkowych.

Stąd, przedmiotem sprawy było to, czy możliwe jest stwierdzenie podlegania tym ubezpieczeniom po upływie ustawowego terminu przedawnienia roszczenia o składki.

Wskazać należy, że postępowanie przed organem rentowym nie może być bezprzedmiotowe, a wszczęcie postępowania ma na celu doprowadzenie do takiego rozstrzygnięcia sprawy decyzją, która skonkretyzuje podmiotowo i przedmiotowo, a więc w odniesieniu do konkretnej osoby, jak też w sprawie konkretnej przedmiotowo, uprawnienia i obowiązki wyprowadzone z przepisów obowiązującego w dacie orzekania (rozstrzygnięcia sprawy) prawa materialnego.

W przypadku, gdy zachodzą przeszkody do tego, aby takie prawa i obowiązki określić w odniesieniu do konkretnego podmiotu, należy mówić o bezprzedmiotowości postępowania, a w konsekwencji, niemożliwości wydania merytorycznej decyzji orzekającej o tych prawach i obowiązkach.

W tym kontekście przedawnienie zobowiązań składkowych uwzględniane jest z urzędu, a po jego upływie następuje wygaśnięcie prawa (art. 59 § 1 pkt 9 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 i art. 32 ustawy systemowej), co stanowi konstytutywne cechy instytucji prekluzji w prawie cywilnym, odróżniające ją od przedawnienia.

Przedawnienie zobowiązań składkowych różni się zatem dość istotnie od przedawnienia w prawie cywilnym, zważywszy, że prowadzi ono (inaczej, niż w prawie cywilnym) do wygasania zobowiązań.

Zgodnie z art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, w brzmieniu obowiązującym przed zmianą dokonaną ustawą z dnia 16 września 2011 roku o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (Dz. U. Nr 232, poz. 1378), należności

z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne ulegają przedawnieniu po upływie 10 lat, licząc od dnia, w którym stały się wymagalne. Należności z tytułu składek stają się wymagalne w terminie płatności przypadającym, zgodnie z art. 47 ust. 1 pkt 3 ustawy systemowej, na 15 dzień następnego miesiąca.

W niniejszej sprawie decyzja stwierdzająca, że ubezpieczony podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym wydana została 10 grudnia 2014 roku, czyli już po upływie dziesięcioletniego okresu od momentu wymagalności składek za wskazane decyzją okresy, z których ostatni upływał 31 sierpnia 2004 roku.

W takiej sytuacji, organ rentowy nie ma możliwości dochodzenia od płatnika składek z tego tytułu, gdyż zobowiązanie składkowe wygasło. Z pewnością więc wydanie decyzji będącej przedmiotem sporu, nie służyło określeniu obowiązków płatnika polegających na opłaceniu składek na ubezpieczenia społeczne.

Podkreślenia wymaga, że jeżeli wymiar składek, które wygasły, nie może zostać dokonany (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 3 grudnia 2012 roku, I FPS 1/12, LEX nr 1228164, czy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 roku, II UK 377/09, OSNP 2011 nr 23 - 24, poz. 307 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2013 roku, II UZ 38/13, LEX nr 1380939), to takiego nieustalonego co do wysokości zobowiązania nie można zewidencjonować na koncie osoby podlegającej ubezpieczeniom społecznym nawet, jako składek należnych (por. art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej), czy też przedawnionych (por. art. 40 ust. 1b ustawy systemowej), co nie tylko uniemożliwia przyjęcie ich za podstawę obliczenia emerytury dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 roku (por. art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej), ale i nasuwa zasadniczą wątpliwość w kwestii uwzględnienia takiego okresu, jako okresu składkowego przy ustalaniu prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Stąd też, ewentualne stwierdzenie bezprzedmiotowości postępowania w sprawie podlegania przez odwołującego ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, prowadzić musi do jego umorzenia przed organem rentowym (por. art. 105 § 1 k.p.a. w związku z art. 123 ustawy systemowej) o ile w ramach badania przed tym organem nie okaże się, że część składek objęta całościową decyzją, nie podlega jeszcze przedawnieniu, wtedy organ winien wydać decyzję stwierdzającą w części przedawnienie i umorzenie postępowania, a w części stwierdzającą podleganie ubezpieczeniom, w zakresie nieprzedawnionym.

Stąd też, oprócz uchylenia wyroku Sądu Okręgowego, zasadnym było uchylenie także poprzedzającej go decyzji i przekazanie sprawy bezpośrednio organowi rentowemu do ponownego rozpoznania, na mocy art. 477<sup>14a</sup> k.p.c.

/-/SSO del. M.Pierzycka-Pająk /-/SSA M.Małek-Bujak /-/SSA J.Ansion

Sędzia Przewodnicząca Sędzia

JR